

*Był zerem, i nawet fakt, że nie żyje, nie doda ani jednej cyferki do jego nazwiska.*

HENRY MILLER

# / TRZY SŁOWA

TEKST I FOTOGRAFIE: MARCIN PINIAK



W nowym roku - stare zwyczaje. W starym ciele - stary zwierzęcy duch - nie zaś jak poniektórzy domniemają się -święty. Ostatnio coraz częściej dociera do mnie, że witraże na piekielnym ołtarzu wykonali Wszyscy Święci. Widzę to tak - Ty to Ciało - oplecione milionami kabli zasysające w każdej sekundzie tego spektaklu dożylny pokarm iluzji. To uwarunkowanie, tą wrodzoną ułomność można wymienić na żywą gotówkę, za którą w P-i-e-k-l-e żyją i to nie najgorzej tzw. Mistrzowie

Duchowi/Kapłani/Mesjasze i tak dalej, dalej, dalej...aż do niemożliwego Nic. Aż po nieskończony Kres. Wszystko, dlatego, że najwidoczniej ponad ludzkie siły jest - dać sobie z tym spokój. Nie szukać, nie kombinować, nie modlić, nie pełzać na czworakach w ciernistej koronie w ciemności.

Kiedy przestajesz się szamotać  
Musisz się z Tym zmierzyć  
Zostawić -  
Miłość.  
Nadzieję.  
Wiarę.  
Trzy słowa -  
Gwoździe.  
Czy to cię dotyka?  
W jaki sposób?  
Co to jest?  
Możesz to nazwać?  
Możesz to dać?  
Na początku  
Na końcu  
W środku -  
Jest coś  
Oddycha  
Ciało Chrystusa  
Zatem  
Wstań  
Czas pójść  
W Przeciwnym Kierunku  
Nie bój się  
To tylko Ostateczność  
Już jesteś w Piekło/Niebie  
Jak spotkasz Buddę na swojej drodze...  
Zabij go!